

II List Piotra

Rozdział 2

1. Byli też i fałszywi prorocy między ludem, jako i między wami będą fałszywi nauczyciele, którzy z sobą wprowadzą kacerstwa zatracenia i Pana, który ich kupił, zaprzą się, sami na się przywodząc prędkie zginienie. 2. A wiele ich naśladować będą zginienia ich, przez których droga prawdy będzie bluźniona. 3. I przez łakomstwo zmyślonemi słowami kupczyć będą, którym sąd z dawna nie omieszkuje i zatracenie ich nie drzemie. 4. Albowiem jeśli Bóg Aniołom, którzy byli zgrzeszyli, nie przepuścił, ale strąciwszy ich do piekła, podał łańcuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd: 5. Także i pierwszemu światu nie przepuścił, ale Noego samoósmego, kaznodzieję sprawiedliwości, zachował, przywiódłszy potop na świat niepobożnych; 6. I miasta Sodomczyków i Gomorry w popiół obróciwszy podwróceniem potępił, wystawiwszy je na przykład tym, którzy by niepobożnie żyli; 7. A sprawiedliwego Lota, onych niebożników rozpustnem obcowaniem strapionego, wyrwał. 8. Albowiem widzeniem i słyszeniem on sprawiedliwy mieszkając między nimi, dzień po dniu duszę sprawiedliwą uczynkami ich niebożnymi trapił. 9. Umie Pan pobożnych z pokuszenia wrywać, a niesprawiedliwych na dzień sądu ku karaniu chować; 10. A najwięcej tych, którzy za ciałem w pożądliwości plugastwa chodzą, a zwierchnością pogardzają, śmieli i sobie się podobający, nie wzdrygają się bluźnić przełożeństw. 11. Chociaż Aniołowie będąc większymi siłą i mocą, nie przynoszą przeciwko nim przed Pana bluźnierczego sądu. 12. Ale ci, jako by było bezrozumne, które za przyrodzeniem idzie, sprawione na ułowienie i skazę, bluźniąc to, czego nie wiedzą, w tej skazie swojej zaginą. 13. I odniosą zapłatę niesprawiedliwości jako ci, którzy mają za rozkosz każdodziennę lubości, będąc plugastwem i zmazą, rozkosz mają w zdradach swoich z wami bankietując: 14. Oczy mają pełne cudzołóstwa i bez przestania grzeszące, przyłudzając dusze niestateczne, mając serce wyćwiczone w łakomstwie, synowie przekłóstwa, 15. Którzy opuściwszy prostą drogę, zbłądzili, naśladować drogi Balaama, syna Bosorowego, który zapłatę niesprawiedliwości umiłował; 16. Ale miał karanie za swój występki, ponieważ jarzmu niema oślica poddana, człowieczym głosem przemówiwszy, zahamowała szaleństwo proroka. 17. Ci są studniami bez wody, obłoki od wichru pędzone, którym chmura ciemności na wieki jest zachowana. 18. Albowiem nadętą próżność mówiąc, przyłudzają przez pożądliwość ciała i rozpusty tych, którzy byli prawdziwie uciekli od obcujących w błędzie, 19. Wolność im obiecując, a sami będąc niewolnikami skazy. Albowiem kto jest od kogo przewyciężony, temu też jest zniewolony. 20. Bo ponieważ oni uszli plugastw świata przez poznanie Pana i zbawiciela, Jezusa Chrystusa, a znowu się zaś niemi uwikławszy, zwyciężeni bywają; stały się ich ostateczne rzeczy gorsze niż pierwsze. 21. Bo by im było lepiej, nie uznać drogi sprawiedliwości, niżeli poznawszy ją, odwrócić się od podanego im rozkazania świętego. 22. Aleć się im przydało według onej prawdziwej przypowieści: Pies wrócił się do zwracania swego, a świnia umyta do walania się w błocie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.